

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 1 czerwca 2016 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 413/15, z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przeciwko M. K., o zapłatę, Sąd Rejonowy w Łęczycy Wydział I Cywilny:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz pozwanego M. K. kwotę 1.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd I instancji dokonał następujących ustaleń faktycznych i ocen prawnych:

M. K., w roku akademickim 2003/2004, rozpoczął studia, w systemie zaocznym, w Wyższej Szkole (...) w Ł., na kierunku Pedagogika, specjalność (...) w Unii Europejskiej. Organem założycielskim Wyższej Szkoły (...) w Ł. /późniejszej Akademii (...) w Ł. / jest Instytut (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.. Stosownie do treści statutu uczelni, głównym zadaniem Akademii (...) w Ł. było m.in. kształcenie studentów w zakresie wiedzy specjalistycznej oraz stymulowanie twórczego rozwoju studentów i pracowników, wyzwalanie i wzbogacanie potencjału ludzkiego. Wyższa Szkoła (...) w Ł. / późniejsza Akademia (...) w Ł. / jest uczelnią niepubliczną, wpisaną do rejestru uczelni niepublicznych i związków uczelni niepublicznych, prowadzonego przez właściwego ministra do spraw szkolnictwa wyższego. W dniu 24 września 2003 roku M. K. zawarł umowę z Wyższą Szkołą (...) w Ł., na mocy której uczelnia zobowiązała się do prowadzenia zajęć dydaktycznych i organizowania egzaminów, zaś pozwany zobowiązany był do wniesienia określonych opłat, w tym czesnego. Wysokość czesnego była ustalana Zarządzeniem Kanclerza Wyższej Szkoły (...) w Ł.. Wysokość opłat za studia w roku akademickim 2005 – 2006 była określana w zależności od trybu podjętych studiów i kierunku studiów. M. K. nie zapłacił kwot miesięcznego czesnego, w wysokości 290 zł, w okresie od dnia 10 lipca 2005 roku do dnia 10 grudnia 2005 roku oraz od dnia 10 stycznia 2006 roku do dnia 10 września 2006 roku, a także kwot po 39 zł, w miesiącach lipiec, sierpień, wrzesień 2006 roku. Decyzją z dnia 25 października 2006 roku, na podstawie § 22 pkt 1 Regulaminu Studiów Wyższej Szkoły (...) w Ł., M. K. został skreślony z listy studentów drugiego roku czwartego semestru w roku akademickim 2005/2006, na kierunku pedagogika z powodu niezłożenia indeksu i karty egzaminacyjnej, w terminie przewidzianym harmonogramem roku akademickiego oraz zaległości w opłatach czesnego. W dniu 26 kwietnia 2012 roku pomiędzy Akademią (...) w Ł. a (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. została zawarta umowa sprzedaży wierzytelności, między innymi wierzytelności przysługującej uczelni przeciwko M. K.. Pismem z dnia 10 maja 2012 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zawiadomiła M. K., iż nabyła od Akademii (...) w Ł., na podstawie umowy cesji, wierzytelność z tytułu zadłużenia wynikającego z umowy o świadczenie usług ekonomicznych i wezwała pozwanego do zapłaty zadłużenia w wysokości 7.450,54zł, w terminie 21 dni od daty nadania wezwania. M. K. nie zapłacił na rzecz powoda kwoty 7.450,54 zł.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie powołanego materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów. Wskazał, że stan faktyczny przedmiotowej sprawy oraz wysokość dochodzonych przez powoda świadczeń nie były sporne między stronami postępowania. Sąd meriti uznał za wiarygodne dowody z dokumentów zgromadzone w aktach sprawy, albowiem w toku postępowania nie ujawniła się żadna okoliczność, która podważyłaby wiarygodność tych dowodów.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo nie jest zasadne. W pierwszej kolejności Sąd Rejonowy odniósł się do instytucji przelewu wierzytelności i powołując się na przepis z art. 509 § 1 k.c. wskazał, że wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią / przelew / chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę

wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki / art. 509 § 2 k.c. /. Podkreślił, że przelew jest umową, z mocy, której wierzyciel-cedent przenosi na nabywcę-cesjonariusza wierzytelność przysługującą mu wobec dłużnika. Zgoda dłużnika na jej zawarcie jest potrzebna tylko wtedy, gdy w umowie łączącej wierzyciela z dłużnikiem wyłączono możliwość przeniesienia wierzytelności na osobę trzecią. Skutek przelewu polega na tym, że zmieniają się jedynie osoby stosunku zobowiązaniowego, a poza tym pozostaje on taki, jaki istniał przed dokonaniem przelewu. W następstwie przelewu, zatem nie może pogorszyć się sytuacja dłużnika. Dlatego przepis art. 513 § 1 k.c. przyznaje dłużnikowi prawo zgłaszania wobec nabywcy wierzytelności wszelkich zarzutów, jakie przysługiwały mu przeciwko zbywcy. Zarzuty te jednak - poza zarzutem potrącenia - mogą dotyczyć wyłącznie czynności prawnych i zdarzeń, które nastąpiły do chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Mogą to być zarzuty związane ze źródłem powstania zobowiązania, np. dotyczące wad oświadczenia woli, jak również zarzuty dotyczące czynności prawnych czy też działań i zdarzeń późniejszych, np. dotyczących odroczenia terminu świadczenia, przedawnienia, niewykonania świadczenia wzajemnego. Sąd Rejonowy wywiódł także, że w orzecznictwie przyjęto, że wstąpienie przez osobę trzecią w prawa wierzyciela nie pogarsza sytuacji dłużnika, ponieważ przysługują mu wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy / art. 513 § 1 k.c. /. Dotyczy to również zarzutu przedawnienia, które nie ulega przerwaniu wskutek przejścia wierzytelności na inną osobę. Zmiana dotyczy, bowiem strony podmiotowej, a nie treści wierzytelności nabytej przez osobę trzecią / wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2003 r., IV CKN 430/01, LEX nr 466006/. Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd meriti podniósł, że celem umowy zawartej przez M. K. z Wyższą Szkołą (...) w Ł. było świadczenie odpłatnych usług edukacyjnych. Mając na uwadze dyspozycję art. 65 § 2 k.c., wskazał, że uczelnia zobowiązała się do przygotowania świadczeń edukacyjnych na określonym kierunku studiów, a student do zapłaty opłat przewidzianych w umowie i regulaminie opłat. Zatem jest to umowa, której przedmiotem nie było jedynie określenie odpłatności za studia, ale również innych zobowiązań stron z tytułu uczestnictwa pozwanego w studiach prowadzonych przez Wyższą Szkołę (...) w Ł. na kierunku pedagogika. Sąd Rejonowy zważył również, że umowa M. K. z Wyższą Szkołą (...) w Ł. z dnia 24 września 2003 roku, była zawarta przed wejściem w życie ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym. Z tego względu zastosowanie do tej umowy mogą mieć jedynie regulacje ustawy z dnia 12 września 1990 roku o szkolnictwie wyższym / Dz. U. nr 65, poz. 385, ze zm. /. Ustawa o szkolnictwie wyższym z 1990 roku nie przewidywała odrębnego typu umowy, jaką jest umowa o warunkach odpłatności za studia uregulowana w przepisie art. 160 ust. ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym. Brak odrębnej regulacji powoduje, że do rozpatrywanego w niniejszej sprawie stosunku prawnego należało zastosować przepis art. 750 k.c. w zw. z art. 751 pkt 2 k.c., w tym także okresy przedawnienia z tymi umowami związane – dwuletni termin przedawnienia. Sąd Rejonowy wskazał, że M. K. zawarł z Wyższą Uczelnią umowę, na podstawie której zobowiązał się do zapłaty na rzecz tej Uczelni określonych kwot. Pozwany nie zapłacił dochodzonej kwoty, jednakże powództwo nie może być uwzględnione z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia. Sąd a quo argumentował, że zgodnie z art. 117 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może się uchylić od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Sąd meriti wskazał, że punktem wyjścia przy ocenie skuteczności zarzutu przedawnienia jest art. 118 k.c., w myśl którego jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia dla roszczeń związanych z działalnością gospodarczą oraz roszczeń okresowych wynosi trzy lata. Takim przepisem szczególnym jest art. 751 k.c., który w punkcie 2 przewiduje dwuletni termin przedawnienia dla roszczeń z tytułu nauki, jeżeli przysługują one osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. Zdaniem Sądu I instancji warunkiem zastosowania art. 751 k.c., jest uznanie, że umowa, z której powód wywodzi swoje roszczenie jest umową o świadczenie usług, która nie jest uregulowana odrębnymi przepisami, a do której stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.). W ocenie Sądu a quo umowa, którą zawarł pozwany z poprzednikiem prawnym powoda, jest właśnie taką umową. Sąd meriti argumentował, że Uczelnia zobowiązała się do prowadzenia zajęć dydaktycznych i organizowania egzaminów. Świadczenia te mają niewątpliwie charakter usługi. Mając na uwadze przedstawione powyżej okoliczności oraz biorąc po uwagę fakt, że najpóźniej wymagalne świadczenie objęte niniejszą sprawą miało być płatne do dnia 10 września 2006 roku, roszczenie powoda w niniejszej sprawie uległo przedawnieniu na podstawie art. 751 pkt 2 k.c. najpóźniej z dniem 10 września 2008 roku., a wraz z nim związane z nim roszczenia o odsetki.

Sąd Rejonowy uznał, że wobec podniesionego zarzutu przedawnienia, na podstawie art. 751 pkt. 2 k.c. w zw. z art. 120 § 1 k.c. powództwo należało oddalić.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.217 zł, na którą złożyła się opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz kwota 1.200 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył powód, zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, to jest art. 118 k.c. poprzez jego niezastosowanie w zakresie przewidującym ogólny termin przedawnienia roszczeń do ustalonego w sprawie stanu faktycznego i przyjęcie, że roszczenie o zapłatę za studia wyższe przedawnia się z upływem lat dwóch (art. 751 k.c.), podczas gdy do przedawnienia roszczenia o opłatę za studia w okresie przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw, miał zastosowanie dziesięcioletni termin przywidziany w art. 118 k.c.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 8.991,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Apelujący wniósł nadto o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów postępowania za I i II instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wyjaśnić należy, że niniejsza sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym, w związku z czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 505¹⁰ § 1 i § 2 k.p.c. orzekł na posiedzeniu niejawnym w składzie jednego sędziego. Zaznaczyć także należy, że w myśl art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Sąd II instancji podziela i przyjmuje za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny, który na etapie postępowania apelacyjnego był między stronami bezsporny. Wobec faktu, że nie jest rzeczą Sądu Odwoławczego powielanie wyводу Sądu I instancji, którego argumentację Sąd Okręgowy w pełni podziela, w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do stanowiska apelacji.

U podstaw dochodzonego przez powoda roszczenia leży stosunek prawny łączący pozwanego z Wyższą Szkołą (...) w Ł. (późniejszą Akademią (...) w Ł.) w ramach którego pozwany był zobowiązany do uiszczenia określonych opłat za naukę.

W dacie wydania decyzji o przyjęciu pozwanego na studia, legitymacja do pobierania opłaty za zajęcia dydaktyczne w szkołach niepublicznych wynikała wówczas z art. 23 ust. 2 ustawy z dnia 12 września 1990 roku o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 1990 r., nr 65, poz. 385 ze zm.). Przepisy tejsze ustawy ani akty wykonawcze nie regulowały stosunku prawnego nawiązanego między studentem z szkołą. Wydane na podstawie art. 30 wskazanej ustawy z dnia 12 września 1990 roku o szkolnictwie wyższym rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 27 sierpnia 1991 roku w sprawie zasad gospodarki finansowej uczelni (Dz. U. z 1991 r., nr 84, poz. 380 ze zm.) powieliło jedynie ustawowy zapis, że do przychodów działalności dydaktycznej zalicza się w szczególności należności z tytułu opłat za zajęcia dydaktyczne. Dlatego też dla oceny stosunku prawnego łączącego pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda sięgnąć należy do przepisów Kodeksu cywilnego.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że pozwany zawarł z poprzednikiem prawnym powoda umowę o nauczanie (studiowanie), która należy do tzw. umów nienazwanych. Umowa nienazwana charakteryzuje się tym, że

jej przedmiotem jest świadczenie usług, przy czym umowa taka może dotyczyć dokonania jednej usługi, określonej liczby usług, bądź też dotyczyć stałego świadczenia usług określonego rodzaju. Jej stronami mogą być wszelkie podmioty prawa cywilnego, to jest osoby fizyczne, osoby prawne i jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną.

Na akceptację zasługuje również pogląd Sądu I instancji, który dla zdefiniowania opisywanego stosunku prawnego łączącego pozwanego z prywatną uczelnią wyższą jako podstawę prawną wskazał na art. 750 k.c., który z kolei odsyła do przepisów o zleceniu. W konsekwencji Sąd Rejonowy trafnie uznał, że w realiach niniejszej sprawy nie znajdują zastosowania terminy przewidziane w powołanym przez apelującego art. 118 k.c., bowiem szczególnym przepisem dotyczącym roszczeń związanych z umowami nienazwanymi, w tym umową o nauczanie (studiowanie) jest art. 751 pkt. 2 k.c., zgodnie z którym, z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia z tytułu utrzymania, pielęgnowania, wychowania lub nauki, jeżeli przysługują osobom trudniącym się zawodowo takimi czynnościami albo osobom utrzymującym zakłady na ten cel przeznaczone. Tym samym za chybione należałoby uznać twierdzenie powoda o dziesięcioletnim terminie przedawnienia roszczenia, o którym mowa w art. 118 k.c.

Stwierdzić także należy, że art. 106 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 r., poz. 572 ze zm.), z którego wynika, że prowadzenie przez uczelnię określonej działalności nie stanowi działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów o swobodzie działalności gospodarczej, nie ma znaczenia dla zastosowania art. 751 k.c., ponieważ wśród przesłanek w nim wymienionych brak jest wymogu prowadzenia działalności gospodarczej przez osobę trudniącą się zawodowo nauką albo utrzymującą zakłady na ten cel przeznaczone.

Bez znaczenia dla wyniku niniejszego postępowania pozostaje natomiast kwestia czy świadczenie przez studenta opłat za studia i usługi edukacyjne jest świadczeniem okresowym. Art. 118 k.c., z którego skarżący wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne w zakresie przedawnienia, znajduje zastosowanie tylko wtedy, gdy przepis szczególny nie określa terminu przedawnienia w odmienny sposób. Sytuacja taka występuje w rozpoznawanej sprawie, a to wobec trafnego ustalenia, które nie zostało skutecznie podważone przez apelującego, że do roszczeń powoda ma zastosowanie art. 751 pkt. 2 k.c., będący przepisem szczególnym wobec art. 118 k.c.

Zdaniem Sądu Okręgowego w rozstrzyganej sprawie nie mogą znaleźć zastosowania przepisy znowelizowanej ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym, wprowadzone ustawą z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2014 r., poz. 1198 ze zm.). W szczególności nie może mieć zastosowania norma intertemporalna zawarta w treści art. 32 przywołanej ustawy nowelizującej, że do umów w sprawie warunków odpłatności za studia lub usługi edukacyjne zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepis art. 160a ust. 7 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, kreujący trzyletni termin przedawnienia. Przypomnieć bowiem należy o normie intertemporalnej zawartej w przepisie art. 269 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym, iż studenci przyjęci na studia przed dniem wejścia w życie ustawy wnoszą opłaty za zajęcia dydaktyczne na dotychczasowych zasadach do końca okresu studiów przewidzianego w programie studiów oraz że umowy, o których mowa w art. 160 ust. 3, obowiązują od roku akademickiego 2006/2007. Pozwanego nie łączyła zatem z poprzednikiem prawnym powoda umowa zawarta na podstawie art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i dlatego też nie można przyjąć, że strony łączyła samodzielnie uregulowana umowa nazwana, o wynagrodzenie za studia, gdzie znajdzie zastosowanie dziesięcioletni termin przedawnienia, o którym mowa w art. 118 k.c.

W konsekwencji powyższego za nieadekwatny dla niniejszej sprawy uznać należy przywoływany przez apelującego pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uchwale z dnia 21 października 2015 roku w sprawie sygn. akt III CZP 67/15 (LEX nr 1814298). Sąd Najwyższy w tej uchwale zajmował się bowiem przedawnieniem roszczenia o opłatę za studia, określoną w umowie zawartej na podstawie art. 160 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym w brzmieniu obowiązującym w dniu 1 października 2009 roku, to jest w okresie przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie przepisu art. 385 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji.